



Witam Cię!

Czy potrafiłbyś wskazać kogoś, kogo bardzo cenisz? Rodzica, nauczyciela, przyjaciela, znanego naukowca, działacza społecznego lub artystę? Taką osobę można nazwać autorytetem, czyli kimś cieszącym się wśród ludzi szczególnym uznaniem, szacunkiem, poważaniem ze względu na swoją wiedzę lub zachowanie. Autorytet często stawiany jest za wzór do naśladowania dzięki swojej wysokiej inteligencji, prawdomówności, uczciwości, odwadze. Często się zdarza, że cechy przywódcze i charyzma takiej osoby mają ogromny wpływ na innych..

Idol również może stanowić wzór do naśladowania. To osoba publiczna, bardzo popularna, ceniona najczęściej za wygląd, sposób bycia, dokonania sportowe czy twórczość. Idolami są aktorzy, piosenkarze, sportowcy, którzy mogą stać się autorytetami, choć nie reprezentują niektórych wartości cenionych w społeczeństwie. Idol nie musi być wzorem w każdej dziedzinie życia.





Jakub Błaszczykowski urodził się w 1986 roku w miejscowości Truskolasy, leżącej na obszarze dzisiejszego województwa śląskiego. Treningi piłkarskie rozpoczął w 1993 roku w zespole Rakowa Częstochowa. Jako obiecujący junior, grający na pozycji pomocnika, został w 2002 roku zaproszony do drużyny Górnika Zabrze, po roku wrócił jednak do Częstochowy, tym razem do grającego w IV lidze KS Częstochowa. To właśnie w tym zespole zaczęła się jego kariera jako seniora. W 2004 roku zadebiutował również w reprezentacji Polski U-19.

Ewelina Zadrożna

Każdy gol dla mamy (fragmenty)

proza



To dla niej po każdym голу wznosi palec w kierunku nieba. To o niej myśli przed każdym wyjściem na boisko. Kuba Błaszczykowski (ur. 1985) głęboko wierzy, że mama kibicuje mu z nieba i czuwa nad nim, ale na co dzień bardzo mu jej brakuje. „Ludziom się wydaje, że mam wszystko: pieniądze, samochód, gram w dobrym klubie, że mam wszystko, czego chcę. Nie, nie jest tak, bo nie mam tej najważniejszej osoby. I zawsze w moim sercu będzie rysa, o której będę pamiętał”, mówił w programie *Niepokonani* Krzysztofa Ziemca. Ta rysa powstała 13 sierpnia 1996 roku. Tego dnia 11-letni wtedy Kuba zobaczył, jak jego ojciec chwyta kuchenny nóż i uderza nim swoją żonę Annę. Jednego dnia Kuba stracił oboje rodziców – mama odeszła, tata trafił do więzienia. Kuba przeżył szok. Przez pięć dni nie jadł, nie wstawał z łóżka, z nikim nie rozmawiał. Przeszedł trenować. „To, co się wydarzyło, odmieniło moje życie. Zacząłem inaczej myśleć, inaczej żyć. To tak, jakby kamień spadł ci na głowę, a po tygodniu obudziłbyś się i musiał rozpocząć nowe życie”, mówił Błaszczykowski w rozmowie z Krzysztofem Ziemcem. To właśnie jemu po raz pierwszy opowiedział o tej tragedii. [...]

Po śmierci mamy Kuba i jego starszy brat Dawid trafili pod opiekę babci Felicji i wujka Jerzego Brzęczka, byłego reprezentanta Polski, srebrnego medalisty z Barcelony.



Kuba Błaszczykowski z babcią

Babcia zrobiła wszystko, żeby dać chłopcom ciepło, miłość i stworzyć bezpieczny dom. „Nie wiem, co by wówczas było, gdyby nie babcia. Odegrała główną rolę w tym, żebym stał się normalnym człowiekiem”, zwierzał się po latach kapitan naszej reprezentacji. Z kolei wujek Jerzy, który wcześniej odkrył talent Kuby i zaraził go miłością do piłki nożnej, zrobił wszystko, by załamany chłopak wrócił do treningów. Powrót do futbolu po ogromnej tragedii wymagał niezwyczajnej siły charakteru, ale Kuba już wcześniej pokazał, że mu jej nie brakuje.

Droga do mistrzostwa

„Trzeba było wiele wyrzeczeń i potu, żeby znaleźć się tu, gdzie jestem. Ludzie z miasta mają łatwiej, ci z wiosek, żeby coś osiągnąć, muszą mieć więcej samozaparć, charakteru, siły ducha”, mówił Kuba w jednym z wywiadów. Sam jest tego doskonałym przykładem. Trenować zaczął, gdy miał osiem lat, a że w jego rodzinnej miejscowości nie było klubu, dojeżdżał do klubu Raków Częstochowa. Codziennie musiał pokonać ponad 35 kilometrów w jedną stronę. „Jechałem dwie godziny autobusem, żeby trenować półtorej godziny. Czasem na

przyjazd autobusu musiałem czekać ponad dwie godziny, bo różnie bywało z komunikacją”, wspomina Kuba. Babcia Felicja robiła mu na drogę frytki. Stał z nimi na mrozie i czekając na autobus, kopał piłkę. Ćwiczył wszędzie. Kopał piłkę o murek, na przerwach w szkole, nawet w salonie w rodzinnym domu. Cały czas dopingował mu wujek Jerzy. Był dla niego jak ojciec i pokazał mu świat piłki od niedostępnej dla zwykłego chłopca strony. [...] los uśmiechnął się do niego dopiero po trzech latach starań, gdy w 2005 roku trafił do pierwszoligowej Wisły Kraków. [...] Po zaledwie roku gry w Wiśle zdobył tytuł najlepszego pomocnika Orange Ekstraklasy, a po dwóch latach został sprzedany za 3,3 miliona euro do Borussia Dortmund. W niemieckim klubie zapracował na opinię bardzo religijnego (bierze udział w akcji „Nie wstydę się Jezusa”), ale przede wszystkim dumnego ze swojej polskości. Nigdy nie pozwolił, żeby ktoś obraził jego kraj. [...] Koledzy podkreślają jeszcze jedną jego cechę – skromność. Choć w Borussia ma bardzo mocną pozycję i zarabia około dwóch milionów euro rocznie, robi wszystko, by sława i pieniądze go nie zepsuły. Pomaga mu w tym babcia Felicja. Tłumaczy, jak ma postępować, żeby wielki świat i pieniądze nie zniszczyły mu życia. Od roku Kuba przyjeżdża do niej z żoną Agatą i córką Oliwią. Potrzebuje ich wsparcia zwłaszcza teraz, gdy bierze udział w najważniejszym turnieju w swoim życiu.

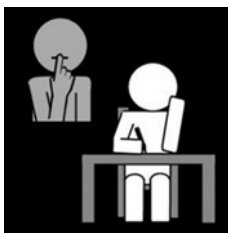


Kuba Błaszczykowski z narzeczoną i bratanicą

Prawdziwy przywódca

On sam jest ogromnym wsparciem dla kolegów z drużyny. Gdy dziennikarze i kibice dziwili się, że to właśnie on, mimo młodego wieku, ma zostać kapitanem drużyny narodowej, trener i piłkarze jednogłośnie podali powód takiej decyzji. „Kuba jest liderem, przywódcą z charyzmą¹, zadziórą na boisku. Wziął na siebie odpowiedzialność za drużynę na boisku i poza nim” [...]. Sam Kuba swoją rolę widzi prosto: „Trzeba iść do przodu. Nawet jeśli się upadnie, trzeba powstać i iść dalej”.

„Party” nr 12/2012



1. Jaką rolę w życiu piłkarza odegrali babcia Felicja i wujek Brzęczek?
2. Przedstaw w punktach, jaka była droga do mistrzostwa Kuby Błaszczykowskiego?
3. Które z tych cech i dlaczego, przypisałbyś Kubie Błaszczykowskiemu?

Akceptacja:

1. zgoda na coś
2. pogodzenie się z czymś, czego nie można zmienić
3. uznanie czyichś cech, czyjegoś postępowania za zgodne z oczekiwaniami.

Autorytet

1. ogólnie uznana czyjaś powaga, wpływ, znaczenie,
2. człowiek mający duże poważanie, cieszący się uznaniem ze względu na swą wiedzę, odpowiednie zachowanie, stawiany za wzór do naśladowania, mający wpływ na innych ludzi.

Charyzma.

1. wszystkie cechy charakteru, które czynią daną osobę wyjątkową na tle społeczeństwa.

Ideal

1. coś absolutnie doskonałego; człowiek będący wzorem do naśladowania lub najwyższy cel dążeń i pragnień ludzkich w jakiejś dziedzinie.

Idol

1. osoba szczególnie popularna, uwielbiana; bożyszcze,
2. to ktoś doskonały, wykraczający poza zwyczajność, wzór do naśladowania, który stanowi cel ludzkich pragnień i dążeń.

Opracowała: Marzena Marcjasz